

Tanty, Mieczysław

Wpływy oświatowe w Rosji na kraje południowosłowiańskie w XIX wieku

Rozprawy z Dziejów Oświaty 7, 95-122

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚŁAW TANTY

WPLYWY OŚWIATOWE ROSJI NA KRAJE POŁUDNIOWOSŁOWIAŃSKIE W XIX WIEKU

I

Rząd carski w dążeniu do zapewnienia sobie możliwości ekspansji politycznej na kraje południowej Europy ułatwiał im zaspokajanie potrzeb oświatowych. Konieczność spieszenia im z pomocą w tej dziedzinie wynikała z dużego ich zacofania, wywołanego wielowiekową niewolą turecką. Podstawowymi ośrodkami kształcenia były w nich jeszcze w I połowie XIX w. szkoły cerkiewne o średniowiecznych tradycjach oświatowych. Szkoły te, istniejące przy klasztorach i cerkwiach prawosławnych, stały na bardzo niskim poziomie, uczyły swych wychowanków jedynie czytania i pisania na księgach cerkiewnych, psalterzach i modlitewnikach. Przy braku podręczników i wspólnego programu poziom nauczania w tych szkołach zależał wyłącznie od umiejętności nauczycieli, którymi na ogół byli słabo wykształceni duchowni. Uczęszczała do nich z reguły młodzież męska; istniejące bowiem patriarchalne stosunki i wpływy muzułmańskie sprawiły, że Słowianie tureccy traktowali kobiety jako istoty niższego rzędu, którym wykształcenie nie jest potrzebne, a nawet przynosi hańbę.

Szkoły cerkiewne nie były w stanie upowszechnić oświaty ani podnieść jej na wyższy poziom. Dopiero pod wpływem burżuazji, rosnącej w krajach słowiańskich pod panowaniem tureckim, która rozumiała potrzebę świeckiego wykształcenia, rozpoczął się powolny rozwój oświaty nowego typu. Proces ten rozwijał się stopniowo poprzez zakładanie szkół wzajemnego nauczania, stosujących metodę Lancastra, szkół z podziałem na klasy, które dadzą początek szkołom średnim. Proces ten rozpoczął się najwcześniej w Bułgarii, gdzie problem oświaty narodowej był szczególnie ważny w związku z silnymi wpływami greckimi w kościele prawosławnym i próbami zhellenizowania tamtejszej kultury. Pierwsza szkoła wzajemnego nauczania powstała tutaj w 1835 r. w Gabrowie. Szkoły

były zakładane w Bułgarii od połowy lat czterdziestych, a gimnazja dopiero w pierwszych dziesięcioleciach drugiej połowy XIX wieku. Znacznie gorzej przedstawiała się oświata w krajach ekonomicznie słabiej rozwiniętych. Tak np. w Bośni i Hercegowinie szkoły cerkiewne pozostaną jeszcze dłużej niż w Bułgarii jedynymi ośrodkami kształcenia. Nieco lepiej przedstawiało się szkolnictwo w krajach słowiańskich, będących wasalnymi księstwami Turcji: w Serbii i Czarnogórze. Inicjatorską rolę odegrają tu panujący, którzy w oparciu o pomoc Rosji będą zakładać szkoły. Dzięki temu np. w Czarnogórze powstała szkoła początkowa w 1833 r. w jej stolicy Cetinje. Znacznie wyżej stało szkolnictwo w Księstwie Serbskim, w którym szkoły początkowe rozwinęły się w latach dwudziestych, a szkoły średnie już pod koniec pierwszej połowy XIX wieku. Księstwo Serbskie było też jedynym krajem słowiańskim, w którym pod panowaniem tureckim powstała pierwsza wyższa szkoła w 1863 r. w Belgradzie. Rozwój oświaty na ziemiach słowiańskich pod panowaniem tureckim był utrudniony m. in. ze względu na brak nauczycieli i podręczników. Zainteresowana ludność nie mogła przełamać tych trudności przy pomocy własnych sił; nie posiadała bowiem drukarni ani szkół, mogących przygotować odpowiednio wykształconych nauczycieli. W tych warunkach pomoc bardziej rozwiniętych krajów była nieodzowna. Dlatego też bardziej uświadomieni działacze szukali tej pomocy głównie w Rosji¹.

Zainteresowanie Słowian będących pod panowaniem tureckim oświatą rosyjską wynikało z ciężenia ich do Rosji ze względów politycznych oraz z pokrewieństwa kultury i religii. Ciężenie to wzmogło się szczególnie od XVIII w., kiedy carat podjął walkę z Turcją o opanowanie basenu Morza Czarnego i cieśnin łączących je z Morzem Śródziemnym. Walka ta kontynuowana z większym jeszcze nasileniem w XIX w. podsyciała u Słowian nadzieję na zrzucenie jarzma tureckiego. Rosja w oczach Słowian uchodziła za jedyne, niezależne państwo słowiańskie, sprzyjające ich dążeniom niepodległościowym. Nastroje te podtrzymywała Rosja, bo w ten sposób podkopywała potęgę turecką i umacniała własne wpływy na Półwyspie Bałkańskim. Rosja uważała się nadto za protektorkę ludów słowiańskich i udzielała im poparcia w różnych dziedzinach, m. in. w prawosławnej religii, której wyznawcami była większość Słowian tureckich. Znane jest poparcie rosyjskie dla klasztorów i cerkwi prawosławnych w krajach słowiańskich w formie szat, naczyń i ksiąg liturgicznych. Rosja była też schroniskiem dla licznych emigrantów politycznych spośród Słowian tureckich. Patronowanie caratu życiu politycz-

¹ Por. N. Czarkow, *Ž. Atanasow, Oczerk po istorija na bałgarskoto obrazowanije*, Sofia 1952.

nemu i duchownemu Słowian tureckich sprzyjało ciążeniu ich do Rosji, co uwidoczniło się także w ich dążeniu do podniesienia oświaty za pośrednictwem Rosji, poprzez kształcenie młodzieży słowiańskiej w szkołach i uczelniach rosyjskich².

Rosja okazywała z przyczyn politycznych wydatną pomoc oświatową Słowianom tureckim już w pierwszej połowie XIX wieku. Bez względu na intencje caratu pomoc ta sprzyjała obiektywnie rozwojowi narodowej oświaty wśród ludów słowiańskich. W pierwszej połowie XIX w. nie miała jeszcze szerokiego zasięgu i sprowadzała się głównie do kształcenia w Rosji nielicznej młodzieży słowiańskiej. Liczba jej nie przekroczyła 50 osób. Młodzież bałkańską przyjmowano do szkół rosyjskich na prośbę panujących książąt lub wybitniejszych działaczy słowiańskich. Pierwsi podjęli naukę w szkołach rosyjskich Serbowie. Już w 1815 r. książę serbski Jerzy Czarny wysłał do Petersburga siedemnastu młodych Serbów, by przygotowali się do służby publicznej we własnym kraju. Na utrzymanie wychowanków serbskich rząd rosyjski wyasygnował po 750 rubli rocznie na każdego³. W roku 1838 na prośbę władzyki-metropolity czarnogórskiego Piotra II Niegosza car Mikołaj I zezwolił przyjąć na utrzymanie rządu rosyjskiego jednego Czarnogórcę do Górniczego Instytutu Inżynieryjnego, a w dwa lata później dwóch do korpusu kadetów⁴.

Do lat czterdziestych XIX w. liczba młodzieży słowiańskiej w szkołach rosyjskich była nieliczna z powodu przejścia w r. 1816 spraw związanych z ich kształceniem z Ministerstwa Oświecenia Publicznego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które utrudniało przyjmowanie młodzieży słowiańskiej do szkół rosyjskich. Mimo tego w latach trzydziestych Bułgarzy rozpoczęli naukę w szkołach średnich Odessy. Byli to przeważnie emigranci bułgarscy, żyjący w tym mieście. Wzrost liczby młodzieży słowiańskiej w szkołach rosyjskich nastąpił dopiero w latach czterdziestych XIX w., kiedy Ministerstwo Oświecenia Publicznego przejęło ponownie kształcenie Słowian w swe ręce i stworzyło większe możliwości napływu młodzieży słowiańskiej do szkół rosyjskich⁵. Napływ ten ograniczył się głównie do Bułgarów, którzy mieli sprzyjające warunki ze względu na bliskość do Rosji i powiązania odeskiej emigracji z kołami oficjalnymi. Na prośbę wybitniejszych działa-

² M. N. Tichomirow, *Istoriczeskije swiazi russkogo naroda s jużnymi Sławianami*, Sławianskij Sbornik, Moskwa 1947, s. 188.

³ Centralnyj Gosudarstwienyj Istoriczeskij Archiw w Leningradie (CGIAL), f. 733, d. 311, k. 1—4, Zapiska o miarach obrazowanija w Rossii Sławian.

⁴ N. I. Chitrow, *Kulturnyje swiazi Rossii z Czernogoriej*, Obszczestwiennno-politiceskije i kulturnyje swiazi narodow SSSR i Jugosławii, Moskwa 1957, s. 162.

⁵ CGIAL, f. 733, d. 311, k. 22.

czy bułgarskich rząd carski ułatwiał Bułgarom kształcenie się poprzez stypendia głównie w seminariach duchownych. Znany działacz bułgarski W. Aprilow wniósł w 1840 r. do generał-gubernatora kraju noworosyjskiego M. Woroncowa adres od Bułgarów odeskich o potrzebie kształcenia nauczycieli i duchownych dla Bułgarii. Woroncowa przekazał adres ministrowi spraw zagranicznych Nesselredemu, który przedłożył go Mikołajowi I. Ten uznał kształcenie Bułgarów w gimnazjach i liceach za zbyt kosztowne i przekazał sprawę do rozpatrzenia Synodowi, by umieścić młodych Bułgarów w seminariach duchownych. W lipcu 1840 r. Synod wyraził zgodę na przyjęcie czterech bułgarskich wychowanków do seminarium w Odessie i przyznał im stypendium. W 1842 r. na prośbę posła rosyjskiego w Grecji car zezwolił przyjąć na koszt rządu dwóch Bułgarów do seminarium w Chersoniu. Szczególną rolę w staraniach o zwiększenie ilości stypendiów dla młodzieży bułgarskiej odegrał działacz bułgarski Z. Kniażewski, który w tej sprawie zabiegał na terenie Petersburga i uzyskał zgodę cara na ich znaczne zwiększenie. W roku 1846 ufundowano dla Bułgarów 20 stypendiów państwowych — 12 w seminarium kijowskim i po 4 w seminariach petersburskim i moskiewskim⁶.

Główny ośrodek młodzieży bułgarskiej, kształcącej się w Rosji w latach czterdziestych, znajdował się w Odessie. Większość młodzieży kształciła się w seminarium duchownym; nieliczne jednostki uczęszczały do gimnazjum oraz Liceum im. E. Riechelieu w Odessie. W pierwszej połowie XIX w. większość młodzieży słowiańskiej uczęszczała do szkół średnich. Kształcenie jej w szkołach wyższych przypadło głównie na drugą połowę XIX wieku. Fundowanie stypendiów przez rząd carski dla młodzieży słowiańskiej było konieczne ze względu na jej niezamożność. Stypendia otrzymywała ona jedynie pod warunkiem, że po ukończeniu danej szkoły powróci do rodzinnego kraju i tam będzie pracować. Nieliczne, zamożniejsze jednostki kształciły się na koszt własny⁷. Rząd carski nie tylko spieszył Słowianom z pomocą finansową, ale ułatwiał im również wstępowanie do szkół rosyjskich. W 1840 r. Ministerstwo Oświecenia Publicznego wydało postanowienie, zezwalające na przyjmowanie do szkół rosyjskich młodzieży słowiańskiej, słabo znającej język rosyjski oraz do wyższych klas gimnazjalnych tej młodzieży, która miała przygotowanie z odpowiednich przedmiotów⁸.

Szkoły rosyjskie w pierwszej połowie XIX w. wykształciły wielu wybitnych działaczy bułgarskich. Między innymi ukończyli je w Odessie

⁶ D. G. Pieszczanyj, *Russko-bułgarskije kulturnyje swiazi w 30—40 godow XIX wieka*, Iz istorii russko-bułgarskich odnoszenij, Moskwa 1958, s. 150.

⁷ Tamże s. 151.

⁸ CGIAL, f. 733, d. 311, k. 25.

historyk S. Pałauzow, późniejszy wicekonsul rosyjski w Płowdiwie (ówczesny Filipopol), N. Gerow i wydawca I. Bogorow, który w 1842 r. wydał pierwszy podręcznik geografii w języku bułgarskim. Absolwenci szkół rosyjskich w większości poświęcili się zawodowi nauczycielskiemu i odegrali pionierską rolę w szerzeniu oświaty w swej ojczyźnie. Ich dziełem stały się pierwsze szkoły początkowe i średnie. Między innymi N. Gerow po powrocie z Rosji założył w 1846 r. w Kopriwsticy pierwszą szkołę czteroklasową w Bułgarii, a w 1850 r. średnią szkołę w Płowdiwie, która wkrótce stała się pierwszym gimnazjum bułgarskim⁹. Podobnie i inni absolwenci szkół rosyjskich zakładali szkoły w różnych miejscowościach. Przenosili oni z Rosji do tych szkół nie tylko programy nauczania, ale również podręczniki i pomoce naukowe, których brak było w Bułgarii. O książki rosyjskie będą się też starali w czasie pracy w szkołach bułgarskich. Wielu z nich wprowadzi do kierowanych przez siebie szkół język rosyjski jako przedmiot obowiązkowy. Młodzież bułgarska wykształcona w Rosji dążyła do podniesienia oświaty w kraju w celu umocnienia świadomości narodowej. Mimo przenoszenia rosyjskich metod oświatowych do Bułgarii młodzież ta przyczyniła się do rozwoju narodowych szkół i do przełamania przewagi greckiego duchowieństwa. Poświęcała ona swe siły nie tylko nauczaniu, ale również opracowaniu podręczników do szkół ludowych i wydawaniu pomocnej dla kształcenia literatury. Będzie to miało poważny wpływ na dalszy rozwój i podniesienie poziomu szkół bułgarskich¹⁰.

II

Zainteresowanie Rosji oświatą krajów słowiańskich zwiększyło się znacznie po zakończeniu wojny krymskiej w latach 1853—1856. Rosła wówczas szybciej liczba szkół w krajach słowiańskich, które potrzebowały wykształconych nauczycieli. Rząd rosyjski, udzielając zwiększonej pomocy w zakresie oświaty ludom słowiańskim, kierował się nadal względami politycznymi. Dążył bowiem do utrwalenia swych wpływów na Bałkanach. Zwiększał pomoc dla oświaty słowiańskiej z obawy, by Słowianie nie popadli pod wpływ państw zachodnich, które od połowy XIX w. żywo penetrowały wśród Słowian tureckich. Budowały one w krajach Półwyspu Bałkańskiego koleje, fabryki, szpitale. Wraz z lokowaniem kapitałów przez burżuazję francuską, angielską i niemiecką w krajach słowiańskich podejmowano inicjatywy kulturalne. Dla licz-

⁹ CGIAM, f. 1750, d. 72, k. 9, Ambasada rosyjska w Konstantynopolu do Ministerstwa Spraw Zagranicznych 25 IV 1859; Tamże, d. 67, k. 79, N. Gerow do kuratora moskiewskiego okręgu szkolnego 1 X 1858.

¹⁰ D. G. Pięszczanyj, *op. cit.*, s. 164.

nie sprowadzanych fachowców do obsługi kolei i fabryk zakładano na Bałkanach szkoły katolickie i protestanckie, do których przyciągano również młodzież słowiańską. Niemałą też rolę odgrywały misje katolickie, działające zwłaszcza w Bułgarii, które dążyły do zawarcia unii kościoła prawosławnego z katolickim. Próby te paraliżowała jednak dyplomacja rosyjska¹¹.

O penetracji państw zachodnich na Bałkanach i niebezpieczeństwie grożącym interesom rosyjskim na tym terenie świadczą najlepiej doniesienia konsulów rosyjskich z lat sześćdziesiątych XIX w., sporządzone na podstawie informacji dostarczanych przez miejscowych agentów. Tak np. konsul rosyjski w Bułgarii Suczenko, mający swą siedzibę w Ruse (ówczesny Ruszczuk), wskazywał na szerzącą się działalność misji zachodnich i mnożenie się szkół katolickich. Dla przeciwdziałania radził popierać średnie i ludowe szkoły bułgarskie¹². O podobnej działalności misji zachodnich donosił wicekonsul rosyjski w Płowdiwie N. Gerow, który wskazywał na niebezpieczeństwo mającej powstać katolickiej szkoły w Płowdiwie. Gerow obawiał się, że istniejąca w tym mieście szkoła bułgarska, o dwóch tylko nauczycielach, nie będzie w stanie rywalizować ze szkołą katolicką. Podobnie jak Suczenkow Gerow prosił, by rząd rosyjski dla przeciwstawienia się wpływowi zachodniemu przyszedł z pomocą szkole w Płowdiwie. Wpływy misji zachodnich oddziaływały nie tylko na młodzież męską, ale również i na żeńską przez organizowanie dla niej osobnych szkół. Działalność misji katolickich była wspierana finansowo przez Francję i kurie papieską, a protestanckich przez Anglię. Czynny udział brały też placówki dyplomatyczne tych krajów w Turcji, która nie krępowała pracy misji zachodnich. Rząd turecki, pozostawiając wolną rękę mocarstwom zachodnim, utrudniał działalność rosyjską w Bułgarii, przeszkadzał w dostarczaniu książek z Rosji i obejmowaniu stanowisk nauczycieli przez wychowanków szkół rosyjskich¹³.

Raporty konsulów rosyjskich z innych krajów słowiańskich są również pełne informacji o działalności państw zachodnich. Mają one poważną wartość dla poznania stanu oświaty tych krajów, które były bardziej zacofane i o ich szkolnictwie brak do dziś opracowań. Odnosi się to zwłaszcza do dwóch krajów, zamieszkałych przez ludność serbską — Bośni i Hercegowiny. Konsul rosyjski A. Kudriawcew, rezydujący w stolicy Bośni Sarajewie, donosił również o penetracji państw zachod-

¹¹ D. Kosew, *Nowożytna historia Bułgarii*, Warszawa 1954, s. 268.

¹² CGIAM, f. 1750, d. 68, k. 56, 70, Doniesienia konsula Suczenkowa z 23 i 27 XI 1869.

¹³ Doniesienia N. Gerowa z 7 X 1863, 5 X 1865 i 2 IX 1869. Archiw na Najden Gerow, cz. I, Dokumenti na Bałgarskata Istoriya, t. I, Sofia 1931, s. 327, 377, 485.

nich. Ich działalność w Bośni była ułatwiona dzięki poważnej liczbie ludności katolickiej, której w 1869 r. było 185 000 na 572 000 prawosławnej i 440 000 muzułmańskiej. Istniały tu wcześniej powstałe klasztory i kościoły katolickie, przy których zakładano szkoły. Na dalsze studia wysyłano młodzież do Rzymu, Padwy i do Austro-Węgier, które w tym czasie starały się zdobyć wpływy w Bośni i Hercegowinie.

Poważne wpływy w Bośni i Hercegowinie miały także Francja i Prusy. Bardzo aktywnie działało w Bośni niemieckie towarzystwo dobroczynne „Diakonis”, które założyło szkołę koedukacyjną w Pynnowie. Na koszt rządu pruskiego otwarto szkołę żeńską w Sarajewie, do której mogła uczęszczać młodzież bośniacka bez względu na wyznanie. Dla przeciwdziałania tym wpływom Kudriawcew zalecał zwiększyć pomoc rządu i społeczeństwa rosyjskiego dla szkół prawosławnych w Bośni. Stwierdzał, że ludność prawosławna Bośni oczekuje pomocy od Rosji, że od niej zależy podniesienie oświaty w tym kraju. Według doniesień Kudriawcewa ludność Bośni była jeszcze w latach sześćdziesiątych pogrążona w ciemnocie, ale istniał silny pęd do nauki, zwłaszcza wśród młodzieży. Możliwość uzyskania wykształcenia elementarnego miała tylko nieliczna jej część ze względu na małą ilość szkół początkowych, które istniały tylko w większych ośrodkach, jak Sarajewo i Banja Luka. Pozostałe były to szkoły istniejące przy cerkwiach i klasztorach prawosławnych. Kudriawcew radził wspomagać istniejące szkoły i zakładać nowe. Wskazywał nawet konkretne miejscowości, w których potrzeba założenia szkoły była nieodzowna. Pomoc Rosji radził ograniczyć do szkół ludowych. Dalej mogli się ich wychowankowie kształcić w Belgradzie, gdzie były szkoły średnie i uniwersytet. Kudriawcew jako zwolennik panslawizmu dowodził, że poprzez szerzenie oświaty w Bośni Rosja najlepiej utwierdzi przekonanie w ludności tego kraju, że dzięki pomocy rządu carskiego i narodu rosyjskiego budzi się ona do życia społecznego. Zdaniem Kudriawcewa miało to pozwolić „zjednoczyć ruch pokrewnych ludów słowiańskich pod jednym godłem i rządem”¹⁴.

Doniesienia konsula rosyjskiego w Hercegowinie A. Iłarionowa ukazywały także szerzące się wpływy katolickie i protestanckie. Były one tutaj znacznie słabsze niż w Bośni, ponieważ w Hercegowinie nie działały towarzystwa dobroczynne państw zachodnich. Hercegowina pod względem gospodarczym i kulturalnym stała znacznie niżej od Bośni. Jeszcze w latach sześćdziesiątych XIX wieku zacofanie w dziedzinie oświaty było tu ogromne, tak wśród ludności prawosławnej, jak i katolickiej. Większość ludności była pogrążona w ciemnocie, gdyż szkoły

¹⁴ CGIAM, f. 1750, d. 69, k. 84, 117, Doniesienia konsula A. Kudriawcewa z 11 X 1868 i 5 XII 1869.

istniały tylko w dużych ośrodkach. Jediną grupą ludzi, którzy mogli coś zrobić dla oświaty, było duchowieństwo, ale prawosławne tkwiło w zacofaniu i nie odczuwało potrzeby kształcenia młodzieży, katolickie, choć wykształcone, nie przywiązywało wagi do oświaty w Hercegowinie. Katolicy prowadzili kilka szkół przy klasztorach i kościołach oraz seminarium i szkołę początkową w stolicy kraju Mostarze. Szkół takich nie posiadała ludność prawosławna. Istniała tylko jedyna szkoła żeńska w Mostarze dla dziewcząt prawosławnych, ufundowana i podtrzymywana przez rosyjską cesarzową Marię. Dla umocnienia rosyjskich wpływów wśród ludności prawosławnej Iłarionow radził rozwijać szkoły ludowe w Hercegowinie. Podawał 19 miejscowości, w których założenie takich szkół uważał za sprawę palącą. Iłarionow doradzał jednocześnie, by przy pomocy rosyjskiej założyć seminarium, które kształciłoby duchownych i nauczycieli dla szkół ludowych¹⁵.

Poziom oświaty był również niski w Starej Serbii, w której istniały tylko szkoły przy cerkwiach i klasztorach. W roku 1869 było ich ogółem 29, z czego 15 stało wyjątkowo nisko. Szkoły te utrzymywały się dzięki pomocy Księstwa Serbskiego, które dostarczało książek i nauczycieli. Wpływy państw zachodnich były tu bardzo słabe i nie przedstawiały groźby dla Rosji. Archimandryta N. Dučić, donosząc o stanie szkół w Starej Serbii, zwracał także uwagę na potrzebę poparcia oświaty w tym kraju przez Rosję dla dobra prawosławia¹⁶. Niebezpieczeństwo wpływów zachodnich w Serbii i Czarnogórze nie było dla Rosji tak groźne, jak w krajach będących pod administracją turecką. Oba te księstwa utrzymywały wtedy dobre stosunki z Rosją i dzięki jej pomocy dążyły do zjednoczenia Słowian tureckich¹⁷.

Szerzące się wpływy państw zachodnich na Półwyspie Bałkańskim spowodowały, że Rosja w obawie przed wyeliminowaniem jej z tego terenu postanowiła po wojnie krymskiej wzmóc pomoc w zakresie podniesienia oświaty wśród Słowian tureckich. Kroki rządu carskiego były jaskrawym dowodem ścierania się interesów politycznych Rosji z interesami państw zachodnich w krajach słowiańskich na płaszczyźnie wpływów kulturalnych. Politykę tę określiło wyraźnie Ministerstwo Spraw Zagranicznych rządu carskiego w piśmie wystosowanym do Ministerstwa Finansów w sprawie asygnowania dalszych środków na kształcenie Słowian. Czytamy tam:

¹⁵ CGIAM, f. 1750, d. 68, k. 90, Doniesienie konsula N. Iłarionowa z 12 XII 1869.

¹⁶ CGIAM, f. 1750, d. 68, k. 94, List archimandryty N. Dučića z 16 XII 1869.

¹⁷ S. A. Nikitin, *Diplomaticzeskije odnoszenija Rossii s jużnymi Sławianami*, Sławianskij Sbornik, Moskwa 1947, s. 285.

W ostatnim dziesięcioleciu u naszych współwyznawców Serbów, Czarnogórców i Bułgarów ujawniło się znaczne dążenie do kształcenia; w wyniku jednak politycznych okoliczności mogą oni w swej ojczyźnie otrzymać tylko podstawową, elementarną wiedzę w szkołach ludowych, a dla przyswojenia sobie nauk wyższych muszą jeździć za granicę. W rezultacie tylko nieliczni Słowianie ukończyli studia w uniwersytetach i akademiach we Francji, Austrii i Prusach, ale wszyscy powracali do ojczyzny z nastawieniem wybitnie wrogim do Rosji i usilnie współdziałali na rzecz upowszechnienia między swoimi rodakami tych fałszywych wieści i poglądów o Rosji, jakie panują w zachodniej Europie. Ta okoliczność skłoniła Ministerstwo Spraw Zagranicznych do wyasygnowania środków, by umożliwić Słowianom otrzymanie wykształcenia w naszych zakładach szkolnych¹⁸.

Kierując się powyższymi względami, rząd carski już w końcu 1856 r. postanowił ułatwić prawosławnej młodzieży serbskiej i bułgarskiej wstępowanie do szkół podległych Ministerstwu Oświecenia Publicznego oraz rozszerzyć dla niej pomoc finansową. W postanowieniu tym car zezwalał, by: 1. Słowianie przybywający do Rosji byli przyjmowani do szkół bez wnoszenia opłat za wykłady w wyższych uczelniach i naukę w gimnazjach, 2. w wypadku niewykorzystania stypendiów państwowych przez Rosjan przyznawać je Słowianom. Minister oświecenia publicznego A. Norów, donosząc o tym postanowieniu kuratorowi kijowskiego okręgu szkolnego, zalecał, by we własnym zakresie szedł z pomocą młodzieży słowiańskiej¹⁹. Postanowienie powyższe odnosiło się początkowo do szkół podległych okręgom szkolnym: kijowskiemu, charkowskiemu i odeskiemu, w których uczyło się najwięcej młodzieży słowiańskiej. W rok później prawa te rozciągnięto także na moskiewski okręg szkolny w związku z napływem Słowian do Uniwersytetu Moskiewskiego²⁰.

W 1860 r. liczba stypendiów dla młodzieży słowiańskiej przerastała dwukrotnie liczbę wszystkich absolwentów szkół rosyjskich spośród Słowian w pierwszej połowie XIX wieku. Dla samych Bułgarów rząd carski ustanowił w 1857 r. 75 stałych państwowych stypendiów w szkołach Odessy, Kijowa i Moskwy²¹. Przed rozpoczęciem roku szkolnego 1860/1861 było 100 stypendiów w szkołach głównie duchownych i 10 w wojskowych²². We wrześniu 1860 r. Aleksander II na wniosek ministra finansów zezwolił dodatkowo przekazywać rocznie z budżetu pań-

¹⁸ CGIAL, f. 733, d. 7, k. 1, Ministerstwo Spraw Zagranicznych do Ministerstwa Finansów 27 IX 1863.

¹⁹ L. F. Kowalew, G. M. Naspier, A. Pawlukow, *O pomocy Rosji jużnym i zapadnym Sławianom w potuczeniu obrazowania, Sławiańskij Archiw, Moskwa 1961, s. 202.*

²⁰ Tamże, s. 203.

²¹ Iz archiwata na Najden Gerow, t. II, Sofia 1914, s. 417.

²² Archiw na Najden Gerow, cz. I, s. 176.

stwa do dyspozycji ministra oświecenia publicznego na kształcenie Słowian w Rosji 5000 rubli celem utworzenia dalszych 20—25 stypendiów. Suma to była przeznaczona na kształcenie Słowian tureckich w gimnazjach i uniwersytetach rosyjskich²³.

Pomoc rządu rosyjskiego sprowadzała się początkowo do fundowania stypendiów w szkołach podległych Ministerstwu Oświecenia Publicznego i Synodowi. Z czasem zaczęto rozciągać ją na szkoły podległe innym resortom. W związku z rozwojem życia gospodarczego w krajach słowiańskich coraz bardziej dawał się odczuwać brak ludzi z wykształceniem technicznym. Dla uniknięcia sprowadzania kosztownych fachowców z zagranicy rządy serbski i czarnogórski postanowiły wybierać ich spośród własnej młodzieży kształconej w Rosji. Zgodnie z tym postanowieniem zwróciły się one do Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji o pomoc. To zaś we wrześniu 1863 r. wystąpiło do ministra finansów, by ułatwił przyjęcie Serbów i Czarnogórców do podległego mu Instytutu Technicznego w Petersburgu. W rezultacie przedłożonego carowi referatu ministra finansów udzielono w listopadzie 1863 r. zezwolenia na utworzenie 2 stypendiów dla Serbów i Czarnogórców w tym Instytucie²⁴.

Zainteresowanie szkolnictwem technicznym zaczęli przejawiać również Bułgarzy z początkiem lat siedemdziesiątych XIX wieku. W sprawie kształcenia ich w rosyjskich szkołach technicznych zabiegał Bułgarski Patronat Szkolny w Odessie²⁵, który w końcu 1871 r. wystosował do Aleksandra II prośbę o ustanowienie dla młodzieży bułgarskiej po dwa stypendia w następujących szkołach: Instytucie Górniczym, Instytucie Technologicznym i Instytucie Inżynierów Komunikacji w Petersburgu oraz w Szkole Budowlanej, Szkole Technicznej i Piotrowskiej Akademii Rolniczo-Leśnej w Moskwie i w Gimnazjum Wojskowym w Kijowie. Prośbę tę gorąco poparło Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które twierdziło, że potrzeba kształcenia zawodowego Bułgarów jest ogromna, że uzyskanie takiego wykształcenia w Rosji będzie dla nich wielkim dobrodziejstwem²⁶. W tej sprawie Ministerstwo Spraw Zagranicznych miało dobre rozeznanie, gdyż na potrzebę zawodowego kształcenia Bułgarów zwracał uwagę wicekonsul Gerow, który dla podtrzymania przemysłu narodowego w Bułgarii radził kształcić fachowców w rosyjskich szkołach technicznych. Gerow szedł dalej od emigrantów bułgarskich w Odessie. Zalecał kształcić Bułgarów nie tylko w wyższych szkołach technicznych, ale również w szkołach rzemieślniczych i fabry-

²³ CGIAL, f. 733, d. 311, k. 34.

²⁴ CGIAL, f. 733, d. 7, k. 2—6.

²⁵ Dzieje tej instytucji, powstałej w 1854 r., opisał N. Barsow w pracy: *Trid-catiletije Odesskogo Bułgarskogo Nastojateljstwa*, Odessa 1895.

²⁶ CGIAL, f. 733, d. 7, k. 35—37, 52.

kach dla potrzeb przemysłu chałupniczego, szeroko rozpowszechnionego w Bułgarii²⁷. Potrzeby Bułgarów w tym zakresie spotkały się ze zrozumieniem Ministerstwa Finansów i zyskały poparcie samego cara, który w lutym 1873 r. polecił wyasygnować odpowiednie sumy dla utworzenia po dwa stypendia w Instytucie Górniczym i Instytucie Technologicznym w Petersburgu oraz w Szkole Technicznej w Moskwie²⁸. Prośby Słowian o umożliwienie wykształcenia rolniczego spotkały się z poparciem władz rosyjskich już w 1866 roku. W tej sprawie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zabiegało w Ministerstwie Dóbr Państwa, któremu podlegała Piotrowska Akademia Rolniczo-Leśna w Moskwie. W wyniku tych starań Ministerstwo Dóbr Państwa wyraziło zgodę na utworzenie w tej uczelni paru stypendiów dla Słowian²⁹.

W związku z dużym zapotrzebowaniem na nauczycieli do szkół słowiańskich i zainteresowaniem Słowian tureckich wykształceniem wyższym, do którego nie można było przygotować w ich krajach z powodu braku szkół średnich, rząd carski postanowił stworzyć ośrodek kształcenia młodzieży słowiańskiej przy gimnazjum w Nikołajewie. Idea ta zrodziła się już na początku lat sześćdziesiątych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Ministerstwie Oświecenia Publicznego pod silnym wpływem pomysłów Bułgara T. Minkowa, który jeszcze podczas studiów w Dreźnie doradzał ambasadorowi rosyjskiemu przy dworze saskim stworzyć specjalny ośrodek dla kształcenia Słowian w Rosji³⁰. Zgodnie z tymi pomysłami ministrowie spraw zagranicznych i oświecenia publicznego przedłożyli projekt carowi, który w czerwcu 1862 r. zezwolił, by w miarę zwalniania miejsc w pensjonacie przy gimnazjum w Nikołajewie przez Rosjan można było założyć pensjonat słowiański dla przybywających niezamożnych Słowian³¹. Latem 1863 r. Minkow po nieudanej próbie wzięcia wraz z dwoma Serbami udziału w polskim powstaniu styczniowym przybył do Petersburga, gdzie przedłożył swe pomysły w Ministerstwach: Spraw Zagranicznych i Oświecenia Publicznego. Dowodził on nadal, że dla kształcenia młodzieży słowiańskiej należy wydzielić najdogodniejsze pod względem klimatycznym miasto w Rosji. Radził przyjmować młodzież już w wieku 10—12 lat, gdyż łatwiej ją w tym okresie życia wychowywać. Uważał, że ze względu na oderwanie tak młodych ludzi od rodzin wychowanie ich powinno odbywać się pod

²⁷ Archiw na Najden Gerow, cz. II, *op. cit.*, Sofia 1932, s. 49.

²⁸ CGIAL, f. 733, d. 7, k. 55—58, 63.

²⁹ Sławianskij Archiw, s. 206—207.

³⁰ CGIAM, f. 1750, d. 42, k. 2, T. Minkow, *Oczerk ob osnovaniju Sławianskogo Pansjona w Nikołajewie*.

³¹ CGIAL, f. 733, d. 311, k. 3.

nadzorem w pensjonacie, natomiast życie samodzielne mogliby rozpocząć dopiero na wyższych uczelniach. Minkow uzyskał poparcie obu ministerstw, dzięki czemu został wyznaczony jako inspektor organizującego się pensjonatu słowiańskiego w Nikołajewie. Pensjonat ten, utrzymywany na koszt rządu rosyjskiego, działał do końca 1865 roku. Znalazła się w nim spora grupa stypendystów słowiańskich, których w 1865 r. było 17: 10 Bułgarów, 2 Serbów i 5 innych narodowości³².

Los pensjonatu słowiańskiego w Nikołajewie uległ zmianom, kiedy w 1865 r. szkoły w tym mieście zostały wyjęte spod władzy kuratora okręgu szkolnego i podporządkowane wojennemu generał-gubernatorowi W. Głazenapowi. Wszedł on w porozumienie z ówczesnym ministrem oświecenia A. Gołowinem i zaproponował zamknięcie pensjonatu w Nikołajewie wraz ze słowiańskim oddziałem. Propozycje te poparł Gołowin, który wniósł do cara prośbę o zamknięcie pensjonatu i umieszczenie młodzieży słowiańskiej na koszt rządu u zaufanych rodzin rosyjskich, zamieszkałych w Nikołajewie. Propozycje te zatwierdził Aleksander II³³.

Kroki podjęte wobec pensjonatu w Nikołajewie były skierowane przeciwko młodzieży rosyjskiej i nie oznaczały zmiany polityki rządu wobec młodzieży słowiańskiej. Wprawdzie postanowienie cara spotkało się z niezadowolaniem Bułgarów i odpowiednią propagandą turecką o niezyczliwości Rosji, ale w rzeczywistości nie zmieniło to przychylności caratu do kształcenia Słowian³⁴. Jednocześnie z podjętymi krokami przeciwko pensjonatowi w Nikołajewie Ministerstwo Oświecenia Publicznego starało się zapewnić kształcenie Słowian. W związku z reorganizacją gimnazjum w Nikołajewie z klasycznego na realne, bez języka łacińskiego, Gołowin, chcąc umożliwić młodzieży słowiańskiej wstępowanie do uniwersytetów, w których wymagano znajomości języka łacińskiego, utworzył osobny kurs tego języka przy gimnazjum w Nikołajewie. Gołowin troszczył się również o to, by młodzież słowiańska, przebywając latami w Rosji, nie zapomniała ojczystego języka. W tym celu zabiegał o wprowadzenie do gimnazjum w Nikołajewie dodatkowych lekcji języka serbskiego i bułgarskiego dla młodzieży słowiańskiej. Jednocześnie w założonym w 1865 r. Uniwersytecie Noworosyjskim w Odessie car na prośbę Gołowina ufundował 20 stypendiów dla Słowian³⁵.

Pensjonat słowiański w Nikołajewie restytuowano w 1867 r. jako zakład prywatny T. Minkowa. Zabiegał on o to w Ministerstwie Spraw

³² CGIAM, f. 1750, d. 67, k. 6, T. Minkow do I. Aksakowa 5 V 1865.

³³ Sławianskij Archiw, s. 206.

³⁴ Archiw na Najden Gerow, s. 396.

³⁵ Sławianskij Archiw, s. 205.

Zagranicznych i znalazł tam poparcie³⁶. Kanclerz Gorczakow przedłożył memoriał Aleksandrowi II, który w lutym 1867 r. zezwolił na ponowne skupienie słowiańskich wychowanków gimnazjum w Nikołajewie w prywatnym pensjonacie Minkowa³⁷.

Pensjonat ów³⁸ działał przy wydatnej pomocy Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Oświecenia Publicznego, które zdołały go ocalić mimo oszczerczej kampanii podjętej w prasie odeskiej przez przeciwników jego kierownika. Dzięki staraniom obu ministerstw car postanowił w marcu 1870 r. odebrać pensjonat spod opieki generał-gubernatora i podporządkować go ponownie kuratorowi okręgu szkolnego w Odessie³⁹. Sprzyjało to działalności pensjonatu, który w 1870 r. miał 70 wychowanków, w tym 33 stypendystów państwowych, 25 prywatnych wychowanków i 12 bezpłatnych⁴⁰. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyrażało się pochlebnie o działalności Minkowa i żądało, by wszyscy słowiańscy wychowankowie miejscowego gimnazjum znajdowali się w jego pensjonacie. Ministerstwo występowało przeciwko ucieczkom młodych Słowian na stancje prywatne, uważało bowiem, że pensjonat najlepiej chroni ich przed szkodliwymi wpływami, mogącymi naruścić zasady moralne wpajane w szkole⁴¹.

Liczba młodzieży z krajów słowiańskich, chcących się kształcić w Rosji, przerastała w drugiej połowie XIX w. liczbę wolnych miejsc w szkołach rosyjskich i możliwości finansowe rządu carskiego. Wobec tego władze rosyjskie zaczęły wybierać spośród kandydatów tylko wzorowo przygotowanych i mających najlepsze referencje. W tej sprawie departament azjatycki Ministerstwa Spraw Zagranicznych instruował konsulów rosyjskich, by osobiście zapoznawali się z kandydatami i kierowali do Rosji młodzież wyznania prawosławnego. Praktycznie kandydatów wysuwały gminy prawosławne i podawały ich nazwiska rosyjskim konsulom. Ci, po zakwalifikowaniu kandydatów, przekazywali wiadomości o nich departamentowi azjatyckiemu i dopiero po otrzymaniu pozytywnej odpowiedzi odprawiali ich do Rosji na koszt rządu carskiego.

³⁶ N. A. Popow, *Stawianskij pansjon w Nikołajewie*, „Moskowskije Uniwersitietskije Izwiestija” 1870, nr 9, s. 429.

³⁷ CGIAM, f. 1750, d. 68, k. 146, Cyrkularz Ministerstwa Spraw Zagranicznych z 18 III 1867.

³⁸ Prócz N. A. Popowa, *op. cit.*, o jego działalności pisał P. Abraszew, *Jużnostawianskijat pansjon w Nikołajewie*, Sbornik za narodni umotworenija, nauka i kniżnina, 1909, ks. XXV i sam Minkow, *Wospitanije Botgar i jużnosłowianskij pansjon T. N. Minkowa w Nikołajewie*, Petersburg 1880.

³⁹ N. A. Popow, *op. cit.*, s. 430.

⁴⁰ *Op. cit.*, s. 438.

⁴¹ Archiw na Najden Gerow, cz. II, s. 17.

Kandydaci nie mogli mieć powyżej 15 lat i musieli odpowiadać warunkom stawianym w szkołach rosyjskich⁴².

Pomimo dość gruntownej i skrupulatnej selekcji kandydatów trafiła do Rosji młodzież, która swym przygotowaniem i postępowaniem nie odpowiadała wymogom stawianym przez rosyjskie władze szkolne. Wobec takich wypadków departament azjatycki był zmuszony przypominać konsulom o potrzebie dokładnego badania kandydatów⁴³. Zdarzały się też wypadki przyjazdu do Rosji młodzieży słowiańskiej bez rekomendacji konsula rosyjskiego⁴⁴. Chociaż dobór kandydatów przeprowadzany był surowo, to jednak już w latach sześćdziesiątych liczba zakwalifikowanych na studia przekraczała znacznie ilość stypendiów ufundowanych w Rosji. Kandydaci musieli wyczekiwać na wyjazd do Rosji czasem po kilka lat. W następstwie tego młodzież częstokroć osiągała wiek, który uniemożliwiał jej wstąpienie do szkół rosyjskich. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, pragnąc rozwiązać ten problem, radziło konsulom, by kandydaci starsi mogli podjąć naukę początkowo na koszt własny lub kierującej gminy, dopóki nie zwolni się stypendium państwowe⁴⁵. Propozycje te były nierealne, ponieważ do Rosji przybywała w większości młodzież z rodzin niezamożnych, o czym świadczą podania kandydatów, w których ze względu na swe ubóstwo prosili o pomoc⁴⁶.

Życzeniem rządu carskiego było, by młodzież słowiańska po zakończeniu nauki w Rosji wracała do swego kraju i szerzyła w nim oświatę oraz przeciwstawiała się propagandzie zachodniej. Zamiary te napotykały przeciwdziałanie władz tureckich, które utrudniały pracę nauczycielską wychowankom szkół rosyjskich⁴⁷. W związku z tymi trudnościami Bułgarski Patronat Szkolny w Odessie radził rządowi rosyjskiemu zrezygnować z kształcenia Słowian w Rosji i założyć dla nich szkołę centralną w Konstantynopolu⁴⁸. Była to dla caratu propozycja nie do przyjęcia, gdyż Konstantynopol był obcym miastem dla Słowian i znajdował się w sferze politycznej Turków. Nie przyniosłoby to żadnych efektów politycznych Rosji, gdyby w takich warunkach uczyli się przyszli działacze słowiańscy. Rząd rosyjski wolał dlatego interweniować na dworze sułtańskim w sprawie nieutrudniania pracy absolwentom szkół

⁴² Tamże, s. 176.

⁴³ Tamże, s. 329.

⁴⁴ Tamże, s. 395.

⁴⁵ Tamże, s. 491.

⁴⁶ I. D. O c z a k, *Iz istorii russko-sierbskich rewolucionnych swiaziej w 80-tych godach XIX w.*, Obszczestwiennno-politiceskije i kulturnyje swiazi narodow SSSR i Jugosławii, Moskwa 1957, s. 114.

⁴⁷ Archiw na Najden Gerow, cz. I, s. 549.

⁴⁸ CGIAM, f. 1750, d. 68, k. 30, A. Hilferding do N. Popowa 24 VI 1869.

rosyjskich. Przyrzeczenie w tej sprawie złożył osobiście sułtan ambasadorowi rosyjskiemu w Konstantynopolu. Mimo utrudnień władz tureckich większość absolwentów szkół rosyjskich wracała do ojczyzny, a tylko nieliczni, w obawie przed trudnościami i powrotem do biednego kraju, pozostawali na służbie w Rosji⁴⁹.

Do końca lat sześćdziesiątych XIX w. kształcenie Słowian w Rosji sprowadzało się głównie do młodzieży męskiej. Zainteresowanie kształceniem dziewcząt nastąpiło dopiero na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Było ono wynikiem rosnącego zapotrzebowania na nauczycielki szkół żeńskich, powstających w krajach słowiańskich. Ilość dziewcząt, kształcących się w Rosji, była jednak znacznie mniejsza od młodzieży męskiej. Już w 1860 r. na prośbę kanclerza Gorczakowa car zezwolił umieścić tytułem próby 3 bułgarskie dziewczęta w Szkole Żeńskiej hr. Lewaszowej w Kijowie dla przysposobienia ich do zawodu nauczycielskiego⁵⁰. W związku z licznymi prośbami dziewcząt słowiańskich, kierowanymi do rosyjskich przedstawicieli dyplomatycznych i emigracji słowiańskiej w Rosji, ambasada rosyjska w Konstantynopolu i Bułgarski Patronat Szkolny w Odessie wystąpiły do Gorczakowa z propozycją o umożliwienie kształcenia dziewcząt słowiańskich w szkołach rosyjskich. Po przedłożeniu odpowiedniego wniosku przez Gorczakowa Aleksander II pozwolił ufundować dodatkowo 10 nowych stypendiów dla prawosławnych Słowianek w pensjonacie hr. Lewaszowej przy Gimnazjum Żeńskim im. I. Fundukliewa w Kijowie⁵¹. Kandydatki te na stypendia rekrutowano w podobny sposób, jak młodzież męską. Departament azjatycki zalecał konsulom, by były one prawosławnego wyznania, pochodziły z rodzin, mających poważanie w kraju i zasługi dla Rosji. Jak widać, władze rosyjskie chciały kształcić dziewczęta słowiańskie z wyższych sfer. Warunkiem przyjęcia ich do szkół rosyjskich było ukończenie szkoły początkowej oraz wiek od 8 do 13 lat. Departament azjatycki zalecał też wybierać kandydatki z różnych miejscowości, by nie miały one kłopotów z uzyskaniem pracy po powrocie do kraju. Bogatszym dziewczętom zezwolono na podjęcie nauki w szkołach rosyjskich na koszt własny⁵².

Poza ułatwieniem kształcenia Słowian w szkołach rosyjskich rząd carski dla umocnienia swych wpływów na Bałkanach szedł z pomocą przy organizowaniu szkół słowiańskich na terenach podległych Turcji.

⁴⁹ Archiw na Najden Gerow, cz. I, s. 505, 507.

⁵⁰ Tamże, s. 135.

⁵¹ CGIAM, f. 1750, d. 66, k. 10, Departament azjatycki do M. Pogodina 25 V 1870.

⁵² Archiw na Najden Gerow, cz. I, s. 543.

Pomoc ta była niezwykle utrudniona. Przenikała ona w formie niestącej, gdyż rząd rosyjski w swej działalności antytureckiej, nie chcąc budzić podejrzliwości Turcji, czynił to rzadko i wolał wyręczać się organizacjami społecznymi. Carat interesował się szczególnie szkołami w Czarnogórze, która była księstwem wasalnym Turcji. Pomoc ta rozpoczęła się już w okresie panowania metropolity Piotra II Niegosza (1830—1851), który sprzyjał Rosji. Przy pomocy rosyjskiego rządu zorganizował on sieć szkół początkowych w Czarnogórze. Pierwsza z nich powstała w 1833 r. w stolicy tego kraju w Cetinje. W rok później założono tutaj drukarnię dla wydawania podręczników. Pierwsza szkoła początkowa odegrała poważną rolę w dalszym zakładaniu szkół, którym dostarczała nauczycieli. Dzięki temu już w 1842 r. było w Czarnogórze 10 szkół podstawowych⁵³. Pierwszą szkołą średnią była w Czarnogórze szkoła teologiczna, założona w 1863 r. w Cetinje. Nauczycielami byli tu: archimandryta N. Dučić i absolwent Akademii Duchownej w Petersburgu F. Jabučani. Szkoła ta szybko upadła z braku funduszy. W miejsce jej otwarto przy pomocy rosyjskiej w 1869 r. Seminarium Nauczycielsko-Teologiczne, którego rektorem został absolwent Akademii Duchownej w Kijowie M. Kostić⁵⁴. W 1870 r. dzięki pomocy cesarzowej rosyjskiej Marii powstała w Cetinje pierwsza szkoła żeńska w Czarnogórze, tzw. Instytut Żeński im. Cesarzowej Marii. Na utrzymanie tej szkoły Ministerstwo Oświecenia Publicznego Rosji przeznaczało rocznie 5700 rubli, nie licząc dostarczanych książek i pomocy naukowych. Przed założeniem tej szkoły nauczanie dziewcząt w Czarnogórze było słabe: 2000 uczniów w 38 szkołach początkowych, w roku 1871 było zaledwie 108 dziewcząt⁵⁵. Szkołę żeńską wspierała Rosja również siłami pedagogicznymi, ponieważ Czarnogóra nie posiadała własnych nauczycieli. Jej dyrektorem została Rosjanka N. Pacewicz, która pracowała na tym stanowisku przeszło 10 lat. Szkoła posiadała pensjonat dla 30 wychowanic, spośród których 20 było utrzymywanych na koszt rządu rosyjskiego⁵⁶. Organizacja jej była wzorowana na rosyjskich gimnazjach żeńskich. Nauka trwała w niej 5 lat. Dwie jej klasy były dwuletnie, a piąty rok przeznaczony na zajęcia praktyczne i metodyczne z młodszą klasą pod opieką nauczyciela. Przyjmowano do szkoły dziewczęta w wieku 9 lat. Uczono tu następujących przedmiotów: religii, języka serbskiego, rosyjskiego i fran-

⁵³ N. I. Chitrow, *Kulturnyje swiazi Rossii s Czernogoriej...*, s. 163.

⁵⁴ P. A. Rowinskij, *Czernogorija w jejo proszłom i nastojaszczem*, t. III, Piotrograd 1915, s. 288.

⁵⁵ P. A. Rowinskij, *Diewiczyj Institut Impieratrycy Marii w Cetinje*, „Zurnał Ministerstwa Narodnogo Proswieszczenija” 1890, cz. 271, s. 54.

⁵⁶ R. J. Dragičević, *Djevojački Institut na Cetinju*, „Istoriski Zapisi”, 1950, z. 1—3, s. 43.

cuskiego, historii, geografii, przyrodoznawstwa, arytmetyki, zajęć praktycznych, śpiewu i szycia. W klasach starszych uczono gospodarstwa domowego, sadownictwa i ogrodnictwa⁵⁷. W tym względzie miano już pewne doświadczenie, ponieważ cesarzowa Maria ufundowała w połowie lat sześćdziesiątych i finansowo wspierała szkołę żeńską w głównym mieście Hercegowiny Mostarze⁵⁸.

III

Polityka oświatowa rządu rosyjskiego wobec krajów słowiańskich była wspierana przez społeczeństwo rosyjskie za pośrednictwem komitetów słowiańskich, które były legalnymi organizacjami dobroczynnymi w Rosji działającymi na rzecz Słowian. Kierowniczą rolę odgrywali w nich ludzie o orientacji panslawistycznej, stąd komitety obok działalności dobroczynnej spełniały określoną funkcję polityczną. Skupiały one górne warstwy społeczeństwa rosyjskiego, dalekie od ruchu rewolucyjnego. Należeli do nich ludzie ze sfer inteligencji naukowej i urzędniczej, burżuazji i ziemiaństwa oraz korpusu oficerskiego i duchowieństwa⁵⁹.

Do roku 1878 centralnym komitetem słowiańskim w Rosji był komitet moskiewski (Sławiański Błagotwórczy Komitet), istniejący od początku 1858 roku. Pod wpływem wzmożonego zainteresowania społeczeństwa rosyjskiego Słowianami, wzbudzonego przez Zjazd Słowiański 1867 r., komitet moskiewski wzmocnił się przez powstanie nowych komitetów jako jego oddziałów w Petersburgu (1868), Kijowie (1869) i niezależnego w Odessie (1870). Największą pomoc oświatową dla krajów słowiańskich niósł komitet moskiewski, ponieważ petersburski i kijowski kładły nacisk na działalność wydawniczą celem wpojenia idei słowiańskiej społeczeństwu rosyjskiemu, a komitet odeski spełniał rolę przybudówki przy emigracji słowiańskiej skupionej w Odessie⁶⁰.

Stypendyści komitetów słowiańskich byli rekrutowani również za pośrednictwem konsulów i departamentu azjatyckiego⁶¹. Fundusze na kształcenie Słowian czerpały komitety ze składek członkowskich, z ofiar osób prywatnych, instytucji i rodziny carskiej oraz stałych dotacji rzą-

⁵⁷ CGIAM, f. 1750, d. 69, k. 31, List N. Pacewicz z 26 V 1871,

⁵⁸ CGIAM, f. 1750, d. 68, k. 93, Doniesienie konsula N. Harionowa z 12 XII 1869.

⁵⁹ S. A. Nikitin, *Sławiańskie komitety w Rosji w 1858—1876 latach*, Moskwa 1960.

⁶⁰ *Op. cit.*, s. 88.

⁶¹ CGIAM, f. 1750, d. 361, k. 1, Departament azjatycki do prezesa komitetu kijowskiego 27 IV 1872.

dowych. Szczególną pomoc finansową okazywało im Ministerstwo Oświecenia Publicznego, które przyznawało rocznie 1000 rubli komitetowi moskiewskiemu i po 500 rubli petersburskiemu i kijowskiemu ⁶².

Komitety słowiańskie w swej działalności uwzględniały polityczne interesy caratu i kierowały się również pragnieniem pozyskania Słowian dla Rosji i przeciwdziałania wpływowi zachodniemu. Wyraźnie określili to założyciele komitetu moskiewskiego w piśmie do kanclerza Górczakowa. Zwracali w nim uwagę na agitację i penetrację różnorodnych organizacji zachodnich w krajach słowiańskich oraz podkreślali potrzebę powołania w Rosji towarzystwa, które przeciwstawiłoby się wpływowi zachodniemu przez popieranie prawosławnych szkół Słowian tureckich i kształcenie dla nich duchownych oraz nauczycieli w szkołach rosyjskich ⁶³. Cel ten sprecyzowano także w statucie komitetu moskiewskiego, w którym na czoło działalności wysunięto: 1. umożliwienie wykształcenia wyższego w Rosji Bułgarom, Serbom, Czarnogórcom i innym Słowianom, 2. utrzymywanie na koszt komitetu możliwie dużej ilości młodych Słowian tureckich w rosyjskich uniwersytetach i akademiach duchownych, 3. podtrzymywanie istniejących i zakładanie nowych szkół prawosławnych w Turcji oraz zaopatrywanie ich w książki rosyjskie ⁶⁴.

Ilość stypendystów utrzymywanych przez komitety jest trudna do obliczenia, podobnie jak rządowych, ze względu na szczątkowość materiału. Najpełniej można przedstawić tę sprawę na przykładzie komitetu moskiewskiego, o którym zachowało się najwięcej materiałów. W okresie pierwszego dziesięciolecia działalności utrzymywał on 46 stypendiów: 7 w seminariach i akademiach duchownych, 35 w Uniwersytecie Moskiewskim, 2 w szkołach wojskowych i 2 w szkołach artystycznych ⁶⁵. Ilość stypendiów wzrosła po 1868 r., ale ulegała częstym wahaniom w zależności od finansów i rozszerzania działalności na inne dziedziny. W roku 1869 komitet moskiewski miał 18 stypendystów, w 1870 — 12, 1871 — 53, 1874 — 60, 1875 — 63. Rozmieszczenie ich według typu szkół do 1870 r. nie uległo zmianom w stosunku do pierwszego dziesięciolecia. Stosunek ten zmieniał się w latach siedemdziesiątych, kiedy Słowianie podjęli naukę w szkołach technicznych. Podział wychowanków według przynależności narodowej można podać tylko za niektóre lata. Wśród wychowanków komitetu moskiewskiego było najwięcej Bułgarów. Dla 1871 r. proporcje wyglądały następująco: 17 Bułgarów i 2 Bułgarki,

⁶² CGIAM, f. 733, d. 397, k. 2, 25, 124.

⁶³ CGIAM, f. 1750, d. 56, k. 125.

⁶⁴ N. A. Popow, *Iz istorii Sławianskogo Błagotworitielnogo Komiteta w Moskwie*, „Moskowskije Uniwersitetskije Izwiestija”, 1871, nr 4, s. 155.

⁶⁵ S. A. Nikitin, *op. cit.*, s. 94.

14 Czarnogórców, 9 Serbów i 5 Serbek, 3 Czechów, 2 Ukraińców z Galicji i 1 Białorusin. W 1875 r. tylko w Uniwersytecie Moskiewskim utrzymywał komitet 14 Bułgarów, 7 Czarnogórców, 3 Ukraińców zakarpackich, 2 Czechów i 1 Serba. Poza stałą pomocą dla stypendystów komitet moskiewski udzielał doraźnego, finansowego wsparcia młodzieży słowiańskiej studiującej w Moskwie na koszt własny. Przychodził jej również z pomocą w staraniach o przyjęcie do szkół miejscowych. Tak np. w 1870 r. dzięki zabiegom komitetu moskiewskiego zostało przyjętych do Szkoły Technicznej w Moskwie 11 Czarnogórców, 1 Serb i 1 Bułgar⁶⁶.

Znacznie mniejszy był udział w kształceniu Słowian pozostałych komitetów słowiańskich. Komitet petersburski w 1869 r. wydał na utrzymanie stypendystów zaledwie 1680 rubli⁶⁷. Jeśli się weźmie pod uwagę wysokość stypendium, które rocznie wynosiło około 250 rubli, to ilość stypendystów wyniesie zaledwie sześć osób. Potwierdza się to w liście komitetu do ministra oświecenia publicznego, w którym jest mowa o kilku wychowankach w Akademii Duchownej, Uniwersytecie i Akademii Medyko-Chirurgicznej w Petersburgu oraz w pensjonacie Minkowa w Nikołajewie⁶⁸. W roku 1874 liczba stypendystów komitetu petersburskiego podwoiła się: wydatki bowiem na nich wzrosły do 3300 rubli rocznie. Nie był to duży wysiłek ze strony komitetu, który finansowo stał lepiej od moskiewskiego. Zbyt mała liczba stypendystów komitetu petersburskiego była wynikiem negatywnego stosunku jego przywódców do kształcenia Słowian w Rosji. Uważali oni, że lepiej kształcić ich w Zagrzebiu, Belgradzie i Wiedniu niż w Rosji. Zdaniem przywódców komitetu petersburskiego korzyści z kształcenia Słowian w Rosji były nikłe, ponieważ większość absolwentów po powrocie do kraju nie zajmowała znaczniejszych stanowisk i siła ich oddziaływania na rodaków w duchu prorosyjskim była znikoma. Przywódcy komitetu petersburskiego jako zwolennicy panslawizmu literackiego poświęcali fundusze na propagowanie idei słowiańskiej w Rosji za pośrednictwem wydawnictw i odczytów oraz na kształcenie slawistów spośród zdolnych Rosjan⁶⁹.

Komitet kijowski, podobnie jak i petersburski, poświęcał więcej uwagi propagandzie idei słowiańskiej za pośrednictwem wydawnictw.

⁶⁶ CGIAL, f. 733, d. 397, k. 11, 31, 47, 103, 120, Sprawozdania komitetu moskiewskiego do ministra oświecenia publicznego za lata 1869—1875.

⁶⁷ Gosudarstwiennoj Istoriceskiej Archiw Leningradskoj Obłasti, f. 400, d. 1, k. 17, Sprawozdanie z wydatków komitetu petersburskiego.

⁶⁸ CGIAL, f. 733, d. 397, k. 20.

⁶⁹ CGIAM, f. 1750, d. 73, k. 132, Komitet petersburski do komitetu moskiewskiego 9 V 1874.

Utrzymywał on niewielu stypendystów tylko spośród Ukraińców galicyjskich. W roku 1875 miał ich zaledwie 8: 3 dziewczęta i 5 chłopców. Stanowiło to niewiele jak na Kijów, który był poważnym ośrodkiem kształcenia Słowian. W tamtejszych szkołach w 1875 r. znajdowało się prócz stypendystów komitetu kijowskiego 22 młodych Słowian i 18 Słowianek. Byli to stypendyści Synodu, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i rządu serbskiego. Pod względem narodowościowym ich skład był taki sam, jak w innych miastach. Wśród nich znajdowało się: 14 Bułgarów i 8 Bułgarek, 6 Serbów i 7 Serbek, 2 Czarnogórców oraz 3 Czeszki, które kształciły się na koszt własny ⁷⁰.

Towarzystwo słowiańskie w Odessie utrzymywało również skromną ilość stypendystów (6 osób). Skupiło ono głównie uwagę na kształceniu Słowianek i w tym celu założyło rodzaj pensji (Uczebnyj Pitomnik), mającej wychowywać nauczycielki dla szkół ludowych. Zakład ten, zorganizowany przez miejscowych nauczycieli, wzięła pod opiekę cesarzowa Maria ⁷¹. Stał się on podstawową formą oświatowej pomocy towarzystwa słowiańskiego w Odessie dla krajów słowiańskich. Świadczą o tym dotacje towarzystwa, które w 1878 r. na pomoc dla uczących się w szkołach odeskich wyniosły 1314 rubli, a na utrzymanie „Pitomnika” — 6746 rubli ⁷².

Prócz pensji dla dziewcząt, utrzymywanej przez towarzystwo odeskie, powołano podobny zakład w Moskwie przy wydatnej pomocy miejscowego komitetu słowiańskiego. Pomysł założenia takiej szkoły wysunął czołowy działacz emigracji bułgarskiej w Odessie pułkownik I. Kiszelski, który wystąpił do następcy tronu W. Ks. Aleksandra z prośbą o poszerzenie form kształcenia dziewcząt słowiańskich i powołanie w tym celu specjalnego towarzystwa dobroczynnego w Odessie. Sprawa została przekazana generał-gubernatorowi noworosyjskiemu i besarabskiemu oraz ministrowi spraw wewnętrznych, którzy ją poparli, ale uznali Moskwę za najlepsze miejsce przeznaczone dla kształcenia dziewcząt. Z tego powodu trafiła ona poprzez generał-gubernatora moskiewskiego do komitetu słowiańskiego w Moskwie ⁷³, który po rozpatrzeniu projektu Kiszelskiego postanowił nie tworzyć odrębnego towarzystwa, lecz tylko podporządkowany sobie oddział żeński. Komitet moskiewski zaproponował Kijów jako miejsce najdogodniejsze dla kształcenia dziewcząt sło-

⁷⁰ CGIAM, f. 1750, d. 59, k. 123, Sprawozdanie z działalności komitetu kijowskiego z 6 II 1875.

⁷¹ CGIAM, f. 1750, d. 265, k. 71, Sprawozdanie Słowiańskiego Towarzystwa Dobroczynności im. Św. Cyryla i Metodego w Odessie z 23 VII 1874.

⁷² S. A. Nikitin, *op. cit.*, s. 95.

⁷³ CGIAM, f. 1750, d. 66, k. 37, Generał-gubernator moskiewski do prezesa komitetu moskiewskiego 28 X 1870.

wiańskich i radził założyć tam pensjonat na wzór Minkowa⁷⁴. W końcu, za namową miejscowego generał-gubernatora, komitet ów zgodził się na zorganizowanie oddziału żeńskiego w Moskwie. Pomoc dla nowo powstałego oddziału zadeklarowali dyrektor departamentu azjatyckiego i minister oświecenia publicznego. W tym samym roku oddział żeński ufundował parę stypendiów dla Słowianek bałkańskich w moskiewskich szkołach średnich⁷⁵.

Celem oddziału żeńskiego było jednak założenie specjalnej szkoły dla dziewcząt słowiańskich, która przygotowywałaby je do pracy pedagogicznej. Myśl ta spotkała się z poparciem władz kościelnych, które zaproponowały założenie zakładu wychowawczego dla Słowianek południowych przy Aleksiejewskim Klasztorze Żeńskim w Moskwie. Projekt założenia tej szkoły poparł też metropolita serbski Michał, który prosił organizatorów, by w liczbie 12 Słowianek, które miano kształcić, znalazło się 3—5 Serbek. W maju 1871 r. moskiewskie władze kościelne zatwierdziły projekt powołania szkoły i poleciły ustalić z komitetem moskiewskim program nauczania i termin jej otwarcia⁷⁶.

Termin otwarcia szkoły ustalono na 1 września 1871 r. według kalendarza miejscowego. Dla opracowania programu szkoły komitet moskiewski zwrócił się do szeregu osób zorientowanych w potrzebach umysłowych Słowianek z prośbą o nadesłanie propozycji. Odpowiedzi nadeszły od Bułgarskiego Patronatu Szkolnego w Odessie, emigrantów bułgarskich, żyjących w Rosji: M. Drinowa, N. Bonczewa i I. Kiszelskiego, nauczycielki serbskiej z Pesztu M. Lebidiewej, anonimowego korespondenta z Bośni, F. Stojanowej-Burmowej z Bułgarskiego Towarzystwa Dobroczyńnego „Oświata” w Konstantynopolu oraz od A. Linniczenko, dyrektora Gimnazjum Żeńskiego im. I. Fundukliwa w Kijowie⁷⁷. Korespondenci byli na ogół zgodni co do konieczności kształcenia dziewcząt pod kątem potrzeb życia na Bałkanach. Podkreślali, że ich życie domowe jest proste, dlatego też zalecali uczyć je robót domowych i przygotowywać na dobre gospodynie. Wychodząc z takich założeń, korespondenci zalecali posyłać dziewczęta do posług kuchennych, powierzać im pranie swej odzieży i bielizny. Dowodzili, że szkoła powinna odpowia-

⁷⁴ CGIAM, f. 1750, d. 66, k. 42, Komitet moskiewski do generał-gubernatora moskiewskiego (kopia bez daty).

⁷⁵ CGIAM f. 1750, d. 66, k. 41, 44, M. Pogodin do M. Strekałowej 19 XI 1870, P. Stremouchow do M. Pogodina 1 XII 1870.

⁷⁶ N. A. Popow, *Wospitatielnoje zawiedienije dla jużnostawiańskich diewic w Moskwie*, „Moskowskije Uniwersitetskije Izwiestija”, 1871, nr 6, s. 156.

⁷⁷ List w tej sprawie nadesłała również dyrektorka Instytutu Żeńskiego w Cetine N. Pacewicz, która zwracała uwagę na praktyczne wykształcenie dziewcząt słowiańskich, CGIAM, f. 1750, d. 69, k. 30.

dać skromności życia Słowianek, które same zajmują się całym gospodarstwem, a ponadto wytwarzają dywany i galanterię skórzaną. Zgodnie nie wypowiadali się przeciwko odrywaniu dziewcząt od obowiązków i obyczajów ojczystych oraz przeciw ewentualnemu przyzwyczajaniu ich do wygodniejszego życia. Korespondenci wypowiadali się też na ogół zgodnie, aby w szkole nauczano przedmiotów w zakresie pierwszych klas gimnazjalnych. Szczególną uwagę zwracali na zajęcia praktyczne — robotki ręczne, prace domowe, sadownictwo i ogrodnictwo. Do szkoły radzono przyjmować dziewczęta w wieku 10—15 lat ze względu na wczesne dojrzewanie południowych Słowianek.

W oparciu o nadesłane uwagi komitet moskiewski w porozumieniu z Ministerstwem Oświecenia Publicznego, Spraw Zagranicznych oraz moskiewską kurią biskupią opracował zadania i program szkoły. Celem jej miało być kształcenie dziewcząt na nauczycielki w ciągu 4 lat nauki. Szkołę obliczono na 12 uczennic, wśród których miało być 6 Bułgarek, 3 Serbki z Księstwa oraz 3 z Bośni i Hercegowiny. Kandydatki nie mogły mieć przekroczonych 12 lat, a dla młodszych utworzono klasę wstępną. W rozkładzie zajęć znalazły się następujące przedmioty: religia, języki — serbski, bułgarski, rosyjski i cerkiewno-słowiański, arytmetyka, geografia, historia, podstawy przyrody i fizyki, kaligrafia i rysunek, śpiew i roboty ręczne. Najwięcej godzin przewidziano na religię, roboty ręczne, język rosyjski, kaligrafię i rysunek oraz historię w klasach wyższych. Nauczanie pedagogiki i języka francuskiego miało być rozpatrzone w przyszłości⁷⁸. Dla zarządzania szkołą powołano radę złożoną z przeoryszy Aleksiejewskiego Klasztoru, przewodniczącej Oddziału Żeńskiego i sekretarza komitetu moskiewskiego. Zakład Wychowawczy dla Słowianek Południowych w Moskwie rozszerzał z biegiem czasu swą działalność i zwiększał ilość uczennic. Świadczą o tym dane z 1878 r., w których ilość dziewcząt, kształconych na koszt komitetu moskiewskiego i jego oddziału żeńskiego, wyniosła 71⁷⁹.

Komitety słowiańskie w Rosji okazywały również duże zainteresowanie dla szkół w krajach słowiańskich. Najwięcej zyczliwości okazywały one szkołom bułgarskim i serbskim, np. w Płowdiwie, Kukuszu, Sarajewie itp. Pomoc ich była jednak nieregularna, gdyż zależała od finansowych środków komitetów. Prócz finansowego poparcia komitety słowiańskie zaopatrywały szkoły bułgarskie i serbskie w literaturę rosyjską. Było to związane z celami panslawistów rosyjskich, którzy po-

⁷⁸ N. A. Popow, *op. cit.*, s. 158—171.

⁷⁹ Protokoł zasiedanija Sławianskogo Komiteta 31 X 1871, „Moskowskije Uniwersitetskije Izwiestija”, 1871, nr 8, s. 182; CGIAL, f. 1282, d. 819, k. 465, Minister spraw wewnętrznych do ministra spraw zagranicznych, sierpień 1878.

przez upowszechnienie języka rosyjskiego wśród Słowian dążyli do ich pozyskania dla Rosji⁸⁰.

Na koszt komitetów słowiańskich wykształciło się w Rosji wielu wybitnych działaczy południowych Słowian, z których większość wróciła do własnych krajów, a tylko nieliczni pozostali w Rosji. Wśród tych ostatnich znaleźli się: publicyści — K. Żinzifow i K. Staniszew, sławista M. Drinow, który został profesorem Uniwersytetu w Charkowie, a po roku 1878 ministrem oświaty w Bułgarii, oraz Ch. Daskałow, dyplomata w służbie rosyjskiej. Do wybitniejszych wychowanków komitetów słowiańskich, którzy powrócili do kraju, należą: bułgarski pisarz, publicysta i działacz społeczny L. Karawełow, jego brat Petko — znany później jako przywódca wyzwolenczego ruchu Bułgarów — oraz wybitny serbski rewolucjonista i prekursor socjalizmu Vaso Pelagić⁸¹. Przykłady te dowodzą, że młodzież słowiańska, kształcąca się w Rosji, ulegała bardziej wpływowi rewolucyjnym aniżeli panslawistycznej ideologii, którą starały się zaszczerpić komitety słowiańskie⁸². Dowodzą tego również związki uczącej się w Rosji młodzieży serbskiej w latach osiemdziesiątych XIX w. z rosyjskimi narodowolcami⁸³. Absolwenci szkół rosyjskich, choć byli dalecy od poglądów reprezentowanych przez komitety słowiańskie, jednak po powrocie do kraju utrzymywali z nimi kontakty. Dowodzi tego przykład V. Pelagića, który w 1866 r. rozpoczął działalność oświatową w Bośni i stanął na czele założonego wówczas seminarium w Banja Lukie. Borykając się z trudnościami finansowymi, zwracał się do komitetów i ich agentów z prośbą o przyjęcie z pomocą prowadzonej przez niego szkole⁸⁴.

Komitety słowiańskie w Rosji nie ograniczały swej panslawistycznej działalności tylko do Słowian tureckich, lecz rozszerzały ją również na Słowian austriackich. Dogodne warunki dla działalności wśród tych ostatnich powstały na skutek upadku koncepcji austrosławizmu i zwycięstwa dualizmu austriacko-węgierskiego w 1867 roku. Wzmógł on bowiem pozycję Słowian austriackich i rozbudził w nich nastroje prorosyjskie,

⁸⁰ S. A. Nikitin, *op. cit.*, s. 110—116.

⁸¹ *Op. cit.*, s. 105.

⁸² E. N. Kuszewa, *Iz russko-serbskich rewolucyonychnykh swiaziej 1870 godow*, Uczonyje Zapiski Instituta Sławianowiedienija, t. I, 1949; S. A. Nikitin, *Słownostawianskije swiazi russkoj pieriodiczeskoj pieczati 60-tych godow XIX w.*, *amże*, t. VI, 1952; W. G. Karasiew, *Serbskij rewolucyonyj demokrat Swetozar Markowicz*, *tamże*, t. VII, 1953.

⁸³ Problem ten przedstawił w oparciu o materiał archiwalny I. D. Oczałak, *z istorii russko-serbskich rewolucyonychnykh swiaziej w 80-tych godow XIX w.*

⁸⁴ I. D. Oczałak, D. F. Popyłko, *Nowyje dannyje o swiazach serbskogo rewolucyoniera W. Pelagicza s Rossiej wo wtoroj połowinie 60-tych godow XIX w.*, *Sławianskij Archiw*, 1961, s. 163.

które uwidoczniły się w licznym udziale ich przywódców w Zjeździe Słowiańskim w 1867 r. w Rosji⁸⁵. Komitety słowiańskie, dążąc do umocnienia wpływów rosyjskich wśród Słowian austriackich, spieszyły przed wszystkim z doraźną pomocą ukraińskim szkołom ludowym oraz słowackim gimnazjom. Główną uwagę skupiały na ośrodku uniwersyteckim w Wiedniu, gdzie utrzymywały kilkunastu stypendystów.

Stypendia otrzymywali studenci słowiańscy przez cały rok szkolny lub w formie jednorazowego zasiłku. Rekordową liczbę stypendystów utrzymywały komitety w roku akademickim 1868/69, kiedy było ich 22 a koszty roczne utrzymania wynosiły 1500 rubli. Skład narodowy stypendystów przedstawiał się następująco: 5 Chorwatów, 4 Serbów, 4 Ukraińców, 4 Słoweńców, 3 Czechów i 2 Słowaków. W latach następnich ilość stypendystów spadła do 10—15. Uległ również znacznym zmianom skład narodowościowy stypendystów, wśród których w roku akademickim 1871/72 było 3 Ukraińców galicyjskich, 2 bukowińskich i 3 zakarpackich, 3 Słowaków, 1 Czech i 1 Słoweniec⁸⁶. W roku 1871 komitet moskiewski poważnie ograniczył fundusze na stypendystów wiedeńskich i w związku z obniżeniem dochodów chciał w ogóle zrezygnować z tej formy pomocy. Główny ciężar utrzymania ich w roku 1874/75 spadł na komitet petersburski. Przyznał on fundusze dla byłych stypendystów, by umożliwić im ukończenie studiów, ale ograniczył znacznie ich sumę⁸⁷.

Poza tą działalnością komitety słowiańskie w Rosji prowadziły szeroką akcję upowszechniania języka rosyjskiego poprzez dostarczanie wydawnictw rosyjskich towarzystwom literackim, instytucjom naukowym, szkołom i osobom prywatnym. W latach 1868—1875 rozesłano ponad 15 tysięcy tytułów⁸⁸.

Szeroka działalność komitetów nie objęła spośród Słowian jedynie Polaków. Wynikało to z postawy panslawistów rosyjskich, którzy traktowali ich jako odszczepieńców Słowiańszczyzny, oraz z postawy polskich kół politycznych, które odnosiły się wrogo do idei panslawistycznej, widząc w niej niebezpieczeństwo wchłonięcia wszystkich Polaków przez Rosję. Niechęć ta wzmożła się po upadku powstania 1863 r., kiedy carat rozpoczął wzmoczoną politykę rusyfikacyjną w Królestwie Kongresowym. Mimo tego były nieśmiałe próby nawiązania wzajemnych kon-

⁸⁵ M. Prelog, *Pouť Slovanů do Moskvy roku 1867*, Praha 1931.

⁸⁶ CGIAM, f. 1750, d. 81, k. 14, d. 59, k. 78, Sprawozdania M. Rajewskiego z 14 VI i 11 X 1872.

⁸⁷ CGIAM, f. 1750, d. 59, k. 86, d. 364, k. 68, Sprawozdanie M. Rajewskiego z 10 X 1873, M. Rajewski do M. Pogodina 12 X 1873.

⁸⁸ Spisy książek i sprawozdania M. Rajewskiego znajdują się w CGIAM f. 1750, d. 315, 59.

taktów. Komitet petersburski zgodnie z poglądami słowianofilskimi na temat szlachty polskiej pragnął przyciągnąć do idei słowiańskiej przede wszystkim chłopów polskich przez upowszechnienie wśród nich *Pisma św.* wydanego cyrylicą⁸⁹. Ze strony Polaków zbliżenia z komitetami pragnął J. Szczepański, redaktor słowianofilskiego pisma „Kraj”, wychodzącego w Krakowie. Zwrócił się on do prezesa komitetu moskiewskiego z propozycją nawiązania współpracy na zasadach federacji i demokracji. Dla lepszego poznania proponował między innymi wymianę studentów: 3—4 spośród Rosjan miałyby przebywać na studiach w Krakowie, kilku zaś Polaków w Moskwie i Petersburgu⁹⁰. Propozycje te pozostały prawdopodobnie na papierze, ponieważ w materiałach komitetu moskiewskiego brak wiadomości o ich losie, a wśród jego stypendystów nie było nigdy żadnego Polaka.

IV

Zainteresowanie rządu rosyjskiego i komitetów słowiańskich oświatą Słowian znacznie osłabło w okresie powstań Słowian bałkańskich w latach 1875—1876 oraz wojny rosyjsko-tureckiej w 1877—1878 roku. Wydarzenia te osłabiły napływ kandydatów do szkół rosyjskich, ponieważ młodzież słowiańska wzięła czynny udział w walce z Turkami. Stan liczebny słuchaczy znajdujących się w Rosji także zmalał, bowiem część spośród nich przedostawała się do kraju, by wziąć czynny udział w oddziałach powstańczych⁹¹. Rząd carski i komitety słowiańskie były wówczas również bardziej zaabsorbowane wydarzeniami politycznymi na Półwyspie Bałkańskim niżeli kształceniem Słowian. Komitety słowiańskie poświęcały swe środki finansowe przede wszystkim na pomoc powstańcom słowiańskim i na wyekwipowanie ochotników rosyjskich, chcących walczyć o wolność Bałkanów⁹².

Pierwsze lata po wojnie rosyjsko-tureckiej 1877—1878 nie sprzyjały oświatowemu wpływom Rosji na kraje południowosłowiańskie. Wynikało to ze zmian zaszłych po Kongresie Berlińskim 1878 r. w polityce zagranicznej Rosji, która związała się z Austro-Węgrami i Niemcami i uważała działalność panslawistyczną za szkodliwą dla przyjaźni z tymi państwami. Grunt dla penetracji rosyjskiej wśród Słowian bałkańskich nie był po 1878 r. tak podatny, jak w latach poprzednich, ponieważ Serbia,

⁸⁹ GIALO, f. 400, d. 1, k. 181.

⁹⁰ CGIAM, f. 1750, d. 426, J. Szczepański do M. Pogodina 27 I 1871.

⁹¹ T. G. Snytko, *Iz istorii narodnogo dwiżenija w Rossii w poddierżkie borby jużnych Sławian za swoju niezawisimost 1875—76 g.g.*, Obszczestwienno-političeskije i kulturnyje swiazi narodow SSSR i Jugosławii, Moskwa 1957, s. 90.

⁹² Problem ten szerzej omawia trzeci rozdział cytowanej pracy S. A. Nikitina.

Czarnogóra, Bośnia i Hercegowina były niezadowolone z ustępstw Rosji na Kongresie Berlińskim. To samo odnosiło się do Bułgarii, w której na tronie zasiadał książęta niemieccy i będą prowadzić politykę nieprzyjazną dla Rosji⁹³.

Fakty te wpłynęły na zmniejszenie zainteresowania Rosji oświatą krajów słowiańskich w latach osiemdziesiątych XIX wieku. W roku 1881 powołano przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych specjalną komisję dla rozpatrzenia tej sprawy, która postanowiła ograniczyć kształcenie Słowian w Rosji do wyższych uczelni⁹⁴. Mimo to napływ ich do Rosji był nadal duży, zwłaszcza na wydziały medyczne uniwersytetów i do szkół technicznych. Ministerstwo Oświecenia Publicznego było zmuszone zwracać się do cara Aleksandra III o zezwolenie na przyjmowanie młodzieży słowiańskiej do wyższych uczelni poza ustalonym limitem studentów. W 1883 r. zezwolono przyjmować Słowian ponad limit na wydział medyczny Uniwersytetu Moskiewskiego, a w 1886 r. do Instytutów — Weterynaryjnego i Technologicznego w Charkowie⁹⁵. Należy przypuszczać, że podobne zezwolenia były udzielane również innym uczelniom. Głównymi ośrodkami kształcenia Słowian pozostawały nadal Moskwa, Petersburg, Kijów i Odessa oraz z nowych ośrodków Warszawa i Charków. Wzrost stypendystów słowiańskich nastąpił ponownie w latach dziewięćdziesiątych XIX w., gdy carat zrezygnował z przyjaźni austro-węgierskiej i niemieckiej i przystąpił na nowo do umacniania swoich wpływów wśród Słowian na Półwyspie Bałkańskim. Już w roku 1889 kształciło się w samym Petersburgu na koszt rządu rosyjskiego 32 stypendystów słowiańskich⁹⁶.

Powyższe zmiany widać też na przykładzie Słowiańskiego Towarzystwa Dobroczynności w Petersburgu, które po likwidacji komitetu słowiańskiego w Moskwie w lipcu 1878 r. odgrywało główną rolę w kształceniu Słowian w Rosji. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku utrzymywało ono znacznie więcej stypendystów słowiańskich niż przed rokiem 1878. Mimo to nie było ono w stanie otoczyć opieką wszystkich zgłaszających się kandydatów. W jednym tylko 1899 r. wpłynęło do towarzystwa petersburskiego od młodzieży słowiańskiej 564 prośby o przyznanie stypendiów⁹⁷. W roku 1888 posiadało ono 23 stypendystów, a w dziesięć lat później 32, w tym 13 Bułgarów, 9 Serbów

⁹³ CGIAM, f. 1282, d. 974, k. 8—16, Minister spraw zagranicznych do ministra spraw wewnętrznych 15 VII 1885.

⁹⁴ Sławianskij Archiw, s. 211.

⁹⁵ Tamże, s. 208—212.

⁹⁶ Tamże, s. 213.

⁹⁷ CGIAM, f. 730, d. 1879, k. 29, Sprawozdanie z działalności towarzystwa petersburskiego w 1899 roku.

i 3 Serbki, 3 Czarnogórców, 3 Ukraińców z Galicji i 1 Chorwata. Roczne koszty utrzymania ich i pomocy na przejazdy wynosiły 12 500 rubli⁹⁸. O roli towarzystwa petersburskiego w kształceniu Słowian świadczy najlepiej ilość absolwentów, którzy ukończyli studia na jego koszt w Rosji. W okresie dwudziestolecia 1868—1888 na koszt towarzystwa petersburskiego zdobyło wykształcenie w Rosji 105 Słowian i 16 Słowianek, w tym 58 Serbów i 6 Serbek, 35 Bułgarów i 7 Bułgarek, 5 Czechów i 3 Czeszki, 5 Ukraińców z Galicji i 2 Słowaków. Najwięcej Słowian, bo 26, studiowało na Uniwersytecie Petersburskim, w seminariach i akademiach duchownych — 32, w akademiach medycznych — 16, w szkołach technicznych — 75; reszta w innych szkołach zawodowych. Łącznie koszty wykształcenia tych ludzi ze strony towarzystwa petersburskiego wynosiły w omawianym okresie 71 134 ruble⁹⁹. Kiedy się zważy, że liczba absolwentów, kończących studia na koszt rządu rosyjskiego, przewyższała znacznie ilość wspieraną przez towarzystwo petersburskie, to otrzymamy ogólną sumę przeznaczaną na kształcenie Słowian, dochodzącą do setek tysięcy rubli.

W okresie pięciolecia 1889—1893 towarzystwo petersburskie utrzymywało w uczelniach Petersburga 90 osób spośród młodych Słowian. Świadczy to wyraźnie o zwiększeniu się liczby stypendystów słowiańskich w tym czasie. Ich skład narodowościowy przedstawiał się następująco: 27 Bułgarów i 9 Bułgarek, 26 Serbów i 1 Serbka, 4 Czechów, 4 Słowaków i 3 Ukraińców z Galicji. Spośród nich 20 przypadło na uniwersytet, 10 na akademię i seminaria duchowne, 10 na akademię medyczne, 13 na szkoły techniczne, reszta zaś na inne szkoły zawodowe¹⁰⁰.

W końcu lat dziewięćdziesiątych Towarzystwo Słowiańskie w Petersburgu zaczęło przejawiać zainteresowanie życiem pozauczelnianym młodzieży słowiańskiej kształcącej się w Rosji. Wyrazem tego była jego prośba do ministra spraw wewnętrznych o zezwolenie na powołanie kuratorów dla nadzoru postępów w nauce i prowadzenia się młodzieży słowiańskiej w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Odessie i Warszawie. Minister aprobował wniosek, ale pod warunkiem, że kuratorowie rozłożą opiekę tylko nad młodzieżą kształcącą się na koszt towarzystwa¹⁰¹. Była to niewątpliwie próba przeciwdziałania wpływom rewolucyjnej myśli rosyjskiej na młodzież słowiańską. Intencje takie musiały przy-

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ Sławianskij Archiw, s. 212—213.

¹⁰⁰ CGIAM, f. 730, d. 1879, k. 1, Sprawozdanie z działalności towarzystwa petersburskiego za lata 1868—1893.

¹⁰¹ Sławianskij Archiw, s. 214.

świecać członkom Towarzystwa Słowiańskiego w Petersburgu, do którego należeli ludzie o reakcyjnych poglądach.

* *
*

Wpływy oświatowe Rosji na kraje południowosłowiańskie miały poważne znaczenie dla podniesienia życia umysłowego Słowian bałkańskich. Dzięki politycznym zainteresowaniom Rosji Słowianami szkoły rosyjskie wykształciły kilkuset młodych Słowian, którzy po powrocie do kraju odegrali wybitną rolę w likwidacji zacofania, w podnoszeniu kultury i gospodarki, w szerzeniu poglądów rewolucyjnych oraz w wyzwalaniu swych krajów z niewoli tureckiej. Rząd carski i pansławiści rosyjscy, kierujący się pragnieniem umocnienia wpływów Rosji wśród Słowian bałkańskich, wspierali ich oświatę, mimo słabego upowszechnienia jej w Rosji i ogromnej liczby analfabetów, wynoszącej jeszcze w 1897 r. 61 % wśród mężczyzn i 83 % wśród kobiet.